

# DZIENNIK WILENSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 9 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

**WARUNKI PRENUMERATY:** Rocznie — 30 mk., półrocznie — 15 mk., kwartalnie — 7 mk. 50 fen., miesięczna — 2 mk. 50 fen. łącznie z przesyłką pocztową i odnośnikiem do domu.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Na 4-ej stronie za wiersz petitu lub jego miejsce 50 fen. nekrologi za wiersz 1 mk. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” od godz. 9-ej rano do 2-ej po poł. Nekrologi i inne ważne zawiadomienia przyjmuje do godz. 6-ej drukarnia ka. A. Rutkowskiego, Królewska 7 (Botaniczna). Ogłoszenia do numerów niedzielnych przyjmowane są w ciągu całego tygodnia, w soboty zaś tylko do godz. 10-ej rano.

Zmiana adresu — 13 fen.

Numer pojedynczy 7 kop. — 14 fen.

Gazeta wychodzi codziennie — z wyjątkiem dni poświęconych

## W jakim celu?

Wczoraj byliśmy świadkami próby strajku i demonstracji. Strajk właściwie nie udał się, gdyż wcale nie był powszechnym, a demonstracja wypadła dość blado. Nieliczne grupki składające się w większej części z żydów z przymieszką sympatyzujących robotarzy chodziły po ulicach z czerwonymi sztandarami, na których widniały napisy przeważnie w języku rosyjskim, żydowskim i niemieckim. Dość liczna publiczność przylgnęła się do chodaków przeważnie obojętnie, niekiedy wrogo.

Biorąc zasadniczo, strajk zarówno jak demonstracja były środkami bardzo skutecznym o ile użytym zostały celowo — w przeciwnym razie chybić musi skutku, podobnie jak najpotężniejszy siles, gdy trafi w próżnię.

Otóż powodem niepowodzenia wczorajszej demonstracji była przede wszystkim ta okoliczność, iż nikt właściwie nie zdawał sobie sprawy, w jakim celu została zorganizowana? Próbowaliśmy zasięgnąć języka w tym względzie u osób stojących na czele ruchu tego — nic jednak wyrażonego, oprócz ogólnikowych frazesów nie byli w stanie nam odpowiedzieć. Na ogół mówi się o dwóch bolączkach: sprawie okupacyjnej oraz o drożyznie i braku produktów spożywczych.

Co do pierwszej kwestji, to daleko każdemu zrozumie, że podobnymi pochodami nie zmusi się przesie Niemców do rychlejszego opuszczenia kraju naszego ani też ich rozbior. Przeciwnie wszelkie zaburzenia, utrudnienie komunikacji i t. p. mogą tylko odwieść chwilę wymarszu wojsk. To rzecz jasna. Zresztą Niemcy zachęcają wobec wypadków wczorajszych najzupełniejszy spokój i nawet obojętność, co świadczy, iż z nich nie obawiają się z tej strony nie obawiają.

Co do drugiej kwestji, drożyzny, to również jest rzeczą jasną i niejednokrotnie stwierdzoną, iż każdy strajk wpływa tylko na podniesienie cen i to bardzo gwałtowne gdyż powstrzymuje przywóz ze wsi i jest wodą na młyn spekulantów, o czem mogliśmy się w tych dniach ponownie przekonać. Jedynym skutecznym środkiem byłby na to może strajk... żołędów, co kiedy te, żadnymi wypadkami politycznymi nie dają się wyprowadzić z równowagi i nie przyswiele domagają się swego.

Skoro więc strajk w najmniejszej mierze nie może wpływać ani na przyspieszenie wymarszu Niemców, ani też na przysporzenie żywności i obniżenie cen, przypuszczać należy, iż ma on inny cel, staraniem ukrywanym przed okiem szerokiej masy.

Jakoż nie ulega kwestji, iż dążąca do siły ciemna, którym należy na tem, aby kraj nasz pozostał w stanie zupełnej anarchoi i rozkładu, aby w ten sposób przygotować grunt dla bolszewizmu.

Stopniowo, za pomocą podobnych demonstracji jak wczorajsze, ma się rozbić morze ślepych namiętności, co jest koniecznym przedewszystkiem dla tych, którzy zwykli w takiej wzburzonej, mętnej wodzie łapać ryby.

Jak na początek, próba udała się nie świetnie; ogromna większość naszej ludności zdaje sobie jednak jasno sprawę z tego co to jest bolszewizm i, że podobne demonstracje jak

wczorajsze mają nas zaprowadzić wprost w gardło tego potwora.

Liczymy na trzeźwość i rozum mieszkańców naszego grodu, iż i przy szłe próby, które niechybnie będą powtarzane, spełzną na niczem podobnie jak wczorajsze. J. O.

## Warunki pokojowe.

ZURYCH (15 bm.) — Amerykański senator Lodge, przywódca stronnictwa republikańskiego, postawił jako warunek do senatu następujące warunki pokojowe:

- 1) Zwrot przez państwa centralne wszelkich pobranych odszkodowań.
- 2) Odszkodowanie wszelkich przyczynionych szkód zarówno co do własności prywatnej jako też publicznej, niewyłączając zatopionych statków.
- 3) Odszkodowanie dla wszystkich zamordowanych lub ranionych osób cywilnych.
- 4) Państwa centralne opłacają koszty wojenne. W tym celu zasękwetrowane będą dobra państwowe i prywatne państw centralnych do czasu całkowitego wypłacenia oznaczonych sum.
- 5) Zwrot Francji Alzacji i Lotaryngji.
- 6) Terytorja zamieszkała przez Włochów, zostaną oddane Włochom.
- 7) Terytorja tureckie oswoobodzone zostaną i podlegać będą protektoratowi koalicji.
- 8) Dardanelski oddane będą pod kontrolę koalicji.
- 9) Serbia, Arabia, Rumacja i Grecja otrzymają terytorja, które do nich należeć powinny zgodnie z życzeniem ludności i warunkami etnograficznymi.
- 10) Polacy, Czechy Słowacy i Jugosłowianie stają się niepodległymi i otrzymują te ziemie, na których stanowią większość mieszkańców.
- 11) Szlesyng — Holstyna sam decyduje o swej przynależności. Luksemburg zgodzie z wola mieszkańców zostanie jako państwo niezależne, lub złączony będzie z Belgią lub Francją.
- 12) W Rosji porządek zostanie przywrócony. Środki zarządzone w celu przecięcia wszelkich wpływów niemieckich.
- 13) Kolonie niemieckie nie będą zwrócone.
- 14) Kanał kilski i Wielki Łódź oddane pod kontrolę koalicji.
- 15) Traktaty Brzesko-Litewski i Bukareszteński skasowane.
- 16) Niemiecka flota wojenna wydana koalicji.
- 17) Rozbrojenie państw centralnych.
- 18) Okupacja terenów nieprzyjacielskich aż do czasu wypełnienia punktów pierwszego i drugiego (odszkodowania).
- 19) Sąd i kara należy nad kajzerem, lecz nad wszystkimi osobami odpowiedzialnymi za wojnę i sgnalcenie konwencji Haskiej.
- 20) Międzynarodowy związek i sąd rozjemczy. Do związku przypuszczone zostaną państwa centralne wtedy dopiero gdy wypełnią powyższe warunki.
- 21) Kontrola nad surowcami przez koalicję.

Senat absdął te warunki, wielki związek narodowy wszystkich amerykańskich organizacji patriotycznych przyjął je jednogłośnie.

## Polska zrywa stosunki z Niemcami.

WARSZAWA (15 b. m. W. T. B.). — Polska Agencja telegraficzna donosi:

Dzisiaj rano o godz. 10 min. 40 przed południem przedstawiciel wydziału politycznego ministerstwa spraw zewnętrznych dr. Karol Lader w towarzystwie referenta do spraw niemieckich Kajetana Moraczewskiego wręczył w imieniu rządu polskiego posłowi niemieckiemu hr. Kesslerowi notę, w której ze względu na stosunki panujące na terytorjum Ob. Ostu, gdzie władze niemieckie działają wbrew interesom polskim i ręką w rękę idą z bolszewikami, rząd Polski wyraża przekonanie, iż uważa dalsze pertraktacje z rządem niemieckim za bezcelowe, a nawet dla wewnętrznego pokoju w Polsce jako też dla przyszłych stosunków za szkodliwe.

Z tego powodu rząd polski uważa za konieczne zerwać stosunki dyplomatyczne z republiką niemiecką i prosi przedstawiciela niemieckiego, aby niezwłocznie z całym personelem poselskim opuścił Rzeczpospolitą polską.

Hr. Kessler oświadczył, iż najbliższą drogą opuści terytorjum państwa polskiego.

## Wilson w Europie.

AMSTERDAM (14 b. m. T. U.) — Wilson przybył do Paryża.

AMSTERDAM (15 bm. Tel. w.). Na cześć Wilsona odbyło się w pa ryżkim Elysée śniadanie, na którym Polacaré wygłosił mowę powitalną, w której podkreślił także zauszczenie jakiemu uległa Francja z powodu wojny. Pokój musi przynieść Francji zadośćuczynienie za to, co ucierpiła i gwarancję co do przyszłego niebezpieczeństwa.

W odpowiedzi swej oświadczył Wilson: «Pragniemy stworzyć podstawy swobody i szczęścia dla wielu narodów. Uznaję również jak i pan konieczność silniejszej bary na winowajców. Szczęśliwi jesteśmy, iż razem z wojskami koalicji mogliśmy się przyczynić do urzeczywistnienia ideałów wszystkich wojnych narodów. Łącznie z przedstawicielami Francji i jej sprzymierzeńców będziemy obradowali nad środkami, które wzmocnić mają nasz przyjazny i zgodny stosunek».

ROTTERDAM (14 b. m. Tel. pr.) — Podług «Associated-Press» przybył Wilson i towarzyszący mu osobistości rozumieją jakie znaczenie świat przysięgnie przysiężnej konferencji pokojowej. Program Wilsona to ma dedatale znaczenie, iż wszystkie 14 punktów, z wyjątkiem sprasnej kwestji swobody mórz, już uznane zostały jako pozytywna podstawa do dalszych pertraktacji, i to nietylko przez strony wojujące, ale i przez państwa neutralne. Prezydent oświadcza, iż uważa związek narodów jako podstawę i warunek wszelkiej dalszej akcji.

BERN (14 b. m. Tel. pryw.) — «Figaro» dowiaduje się w niejakiem przeciwiństwie do powyższej wiadomości, iż 14 punktów Wilsona traktowane są na ogół tylko jako propozycje do omówienia, bynajmniej nie jako dogmat ogólnie przyjęty. «Gazette» ostrzega socjalistów, iż żądają, jeżeli uważają Wilsona za obrońcę zasad socjalistycznych.

## Przedłużenie zawieszenia broni.

W celu pertraktacji co do przedłużenia zawieszenia broni przybył do Trewiru marszałek Foch ze strony niemieckiej Eraberger z towarzyszącymi. Foch wręczył delegatom niemieckim notę, w której wyliczone zostały wszystkie niedotrzymane przez Niemców punkty umowy.

W odpowiedzi zaznaczył Eraberger, iż Niemcy lojalnie wypełnili wszystko co było w ich mocy. Jeżeli celem przeciwnika było stworzyć dla Niemców taki stan, przy którym niemożliwym byłoby dla nich waniecie kroków wojennych, to cel ten został całkowicie osiągnięty. Pragnąc nadto okazać swe pokojowe usposobienie, Niemcy rozpoczęli już demobilizację swych sił zbrojnych. Armia niemiecka mimo wielkich trudności w oznaczonym terminie cofnięta została za Ren. Materjały wojenne oddane zostały przeciwnikowi.

Mapy rozstawienia min na morzu bałtyckim zostały wydane.

Zwrot jeńców rozpoczął się. Wycofywanie wojsk niemieckich z okupacji wschodniej również odbywa się miarowo. Flota została wydana. Przejazd do morza Bałtyckiego od min oswoobodzony. Siły lotnicze rozbrojone. Co do wydania 5000 lokomotyw i 15000 to inż podczas pierwotnych pertraktacji delegacja niemiecka zrobiła zastrzeżenie, iż do trzymiesięcia tego punktu jest ze względu technicznych niemal niewykonalne, mimo to uczyniono wszystko, żeby zadanie uczynić i tym warunkom.

Z drugiej strony zaznacza Eraberger, iż organy francuskie niejednokrotnie ze swej strony starały się obostrzyć warunki i utrudnić ich wykonanie, co rozmięka się z ostatecznym celem obezwładnienia Niemiec. Niedotrzymano też przyrzeczenia co do pomocy sprostacyjnej, wobec czego w Niemczech rysziło wyzarcpienie reszta zapasów żywności.

Paawie! — oświadczył Eraberger — 64 milionowy naród niemiecki



oddal się całkowicie w nasze ręce, nie skazujcie więc na głód kobiety i dzieci nie pozabawiajcie robotnika przez przedłużenie blokady możliwości zarabiania na chleb. Pozwólcie niemieckim jeńcom wojennym jaknajrychlej wrócić na łono rodziny. Panowie zbliża się Boże Narodzenie, święto pokoju. Obecny rząd niemiecki niejednokrotnie proponował zawarcie pokoju preliminarnego, lecz nieotrzymał na to odpowiedzi. Raz jeszcze w imieniu tego rządu występuję z tą propozycją i proszę o rychłe naznaczenie czasu i miejsca. Obył duch pokojowy świąt Bożego Narodzenia kierował krokami naszymi i pozwolił nam rychło dojść do celu: «pokój na ziemi»

Marszałek Foch oświadczył, iż gotów jest na pewnych warunkach przedłużyć zawieszenie broni na jeden miesiąc i pozostawił delegatom niemieckim do namysłu jedną debę.

**WASZYNGTON (15 bm. Reuter)** — Urząd do spraw handlowych wojennych oświadcza, iż w ciągu zawieszenia broni nie nastąpi najmniejsze osłabienie blokady Niemiec.

**Po zawieszeniu broni.**

**Niemcy w Konstantynopolu.**

**BERLIN (14 bm. Tel. pryw.)** — General Liman von Sanders zawiadomił przez radjotelegraf, że w Konstantynopolu zebrały się wojska niemieckie z Małej Azji i Syrii i że czekają na rychły swój powrót do kraju.

**Flota amerykańska.**

Reuter donosi, że wielkie amerykańskie statki bojowe, które działały razem z flotą angielską, wrasają na wody amerykańskie.

**Nowy protest niemiecki.**

Według «Times'a» rząd niemiecki wystosował do Francji notę przeciw stosowaniu w Palatynie wojsk kolonnych do okupowania kraju. Rząd niemiecki widzi w tem poniżenie rasy białej.

**Poglądy Rupprechts.**

Według wiadomości, które otrzymała «B. Z. am Mittag» Rupprecht bawarski od początku wojny był zawsze w opozycji względem kwatery głównej. Jeszcze w 1914 roku zwalczał on myśl o przerwaniu się przez linję fortec francuskich, uważając ją za nie do wykonania. Nie zgodził się on z Falkenhaynem, który nie dość troszczył się o artylerię i lotnictwo, i potępiał Ludendorffa za zarządzenie niszczenia przy odroście. Był on przeciwnikiem Ludendorffa zwłaszcza z powodu ofensywnych planów tegoż. Rupprecht uważa za wielki błąd Ludendorffa, przerwanie pomyślnej ofensywy przeciwko Anglikom i rozpoczęcie nowej przeciwko Francuzom, wbrew Rupprechtowi; to właśnie spowodowało klęskę. Rupprecht był zawsze za pokojem opartym na porozumieniu, za przywróceniem Belgji, przewidywał co się stanie i w lutym 1918 roku w Monachjum okazała się między nim a Wilhelmem wielka różnica zdań.

**Anglja.**

**Lloyd George i Izba Gmin.**

«Daily Chronicle» donosi, że Lloyd George posiada w Izbie Gmin znaczną większość.

**Niemcy.**

**Rząd a spartakowcy.**

**KOPENHAGA (13 bm. Urzędowanie)**. W rozmowie z korespondentem «Berl. Tid.» Scheidemann oświadczył, że rząd rozważa kwestję rozbrojenia spartakowców. Scheidemann uważa, że Liebknecht, sądząc z jego słów i czynów nie jest normalnym. W dążeniu odśrodkowe poszczególnych państw niemieckich Scheidemann nie wierzy. Według Scheidemanna Niemcy będą stanowały w przyszłości czyśto socjalistyczną republikę. Sądzi on, że rząd bolszewicki w Rosji upadnie nie dalej jak za kilka tygodni.

**Zjazd delegatów rad robotniczych i żołnierskich.**

W dn. 16 go grudnia o godz. 10 rano w gmachu sejmowym otwarty będzie zjazd delegatów rad robotniczych i żołnierskich z sąsiednich Niemiec.

**Rosja.**

**SZTOKHOLM (14 b. m. W.T.B.)** — Atackę marynarki szwedzkiej Elliot, który powrócił z Rosji opowiada, że bolszewicy w ostatnich czasach poważnie zastanawiali się nad sprawą kapitulacji władzy sowieckiej. Wystąpili za tem Lenin i Kamieniem, przelali zaś Trocki, Radek i Czerwiera. Przy głosowaniu drugi punkt widzenia zwyciężył większością 11 głosów.

**KOPENHAGA (14 b. m. W.T.B.)** — Do «Politikera» donoszą z Chrystjanii: W sprawie wtargnięcia do ambasady norweskiej w Petersburgu stało się wiadomem, że w knfrach ambasady szwajcarskiej znajdowały się papiery wartościowe i gotówka w sumie 9 milionów rubli. Według słów norweskiego ministra spraw zagranicznych, Iakasa, jest możliwem, że ambasada norweska opuści Petersburg.

**AMSTERDAM (14 b. m. Tel. pryw.)** — Według wiadomości otrzymanych, Szasnow mianowany został przez rząd rosyjski w Jekaterynotrze ministrem spraw zagranicznych, wszedł w kontakt z wojskowymi misjami zagranicą.

**KRONIKA**

**WILNEŃSKIE.**

Dziś: Łazarza.  
Jutro: Gracjana.  
Pojutrze: Darjuszka.  
Wschód słońca—o g. 7 m. 54  
Zachód słońca—o g. 3 m. 39.

**WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.**

— **Roraty.** We środę 18 bm. o godz. 6 rano w kościele św. Bartłomieja odprawione będą Roraty na intencję Związku Dzieci Rodziny świętej (grupy dorosłych).

**Z WILNA.**

— **Z dnia wczorajszego.** Zapowiedziany na poniedziałek dn. 16 go grudnia przez grupy socjalistyczne m. Wilna demonstracyjny strejk jednodniowy nie udał się. W większości warsztatów i zakładów handlowych pracowano. Ulice miały wygląd codzienny, sklepy były częściowo otwarte. Około godz. 12-tej w południe ruszył z klubu Robotniczego przy ul. Wroniej pochód z czerwonymi chorągiewkami i napisami. Ten pochód zgromadził się na pobliskim placu Łukiskim. Obydwa pochody połączyły się, ruszyły razem S-to Jerską do Jagiellońskiej, następnie Zawalną do Sali miejskiej przy ul. Wielkiej, gdzie mieści się wileńska rada robotnicza. Przy przechodzeniu koło lokalu Taryby, z tłumem słychać było okrzyki po rosyjsku: «prez z Tarybą».

Pochód liczył około tysiąca ludzi, przeważnie żydów i składał się z ogromnej większości z młodych chłopców i dziewcząt. Pochód rozbił się następnie na małe oddziały, błądzące po ulicach, a około 4-ej po południu rozszedł się zupełnie.

— **Otwarcie rady robotników i żołnierzy.** W niedzielę, dn. 15 go b. m. w Sali miejskiej przy ul. Wroniej, odbyło się otwarcie wileńskiej rady robotników i żołnierzy. Na akt ten zebrało się sporo publiczności prawie wyłącznie żydów. Zebranie zagał p. Domaszewicz, który oświadczył, że rada robotnicza m. Wilna z tą chwilą rozpoczyna swą działalność, jest jedynem ciałem rządzącym w Wilnie i żadnego innego ciała rządzącego nie uznaje. Przewodniczącym wybrano p. Ejdukiewicza (Litwin—bolszewik). Obrady były prowadzone wyłącznie w jęz. rosyjskim. Rada robotnicza wysłała kilka depeesz powitalnych, między innymi do niemieckich rad robotniczych w Berlinie i do rewolucyjnego proletariatu Rosji.

Rada robotnicza tymczasem składa się z 200 mniej więcej przedstawicieli. Pod względem przynależności partyjnej, najmocniej reprezentowany jest Buad, w mniejszym stopniu Soc. Demokracja Litwy i Białej Rusi,

stosunkowo bardzo nielicznie socjaliści-komuniści, czyli bolszewicy.

— **Z Wileńskiego Związku b. kolejowców.** Według udzielonych nam przez Zarząd Wileńskiego Związku b. kolejowców informacji wszyscy b. pracownicy tutejszych Depot, mianowicie maszyniści, pomocnicy maszynistów, palacze i ślusarze, zarejestrowani przez Związek ten, dzięki staraniom Zarządu tegoż wobec Dyrekcji tutejszych dróg żelaznych, zostali przyjąci na poprzednie swe stanowiska.

Co się tyczy naczelników stacji, dozorców drogowych i technicznych nadzorców telegrafu, przyjeżdżających przez Dyrekcję kolejową rwałem na skutek zabiegów Zarządu powyższego Związku, to takowi w najbliższych dniach otrzymają bilety wolnej jazdy do miejsc swego przysługującego urzędowania, jak również odpowiednie nominacje. Nadmienić trzeba, że b. kolejowcami ostatniej kategorii zostały obsadzone posady na tych stacjach, na których sami oni pragnęli pracować.

Dowiedziawszy się o wynikłym fermancie i niezadowolaniu wśród b. kolejowców, a także wśród przyjeżdżających z pomiędzy nich osób, z powodu wywołania z tutejszych dróg żelazn. parowozów, wagonów, inwentarza i innych urządzeń kolejowych, Zarząd Związku zwrócił się do Dyrekcji kolejowej z odpowiednią pismem odesłką, wskazując na powyższy objaw, dzięki czemu Dyrekcja ta wystosowała wosoraj obwieszczenie, rozkrojone w wielu egzemplarzach na budynkach kolejowych, w którym podaje do wiadomości, iż niezbędna do utrzymania ruchu prawidłowego ilość taboru (wagonów i parowozów), a także wszelkich maszyn i obrabiarek w warsztatach będzie zostawiona i oddana do dyspozycji władz miejscowych, po ustąpieniu okupantów.

Wszczęte wobec Dyrekcji kolejowej przez Zarząd Związku starania co do podwyższenia płacy personelowi kolejowemu również nie pozostały bez wyniku. Płace mają być stopniowo i planowo podwyższone.

— **Chrześcijański związek zawodowy ozeldników stolarzy w Wilnie** odbył ubiegłej niedzieli 15 bm. o godz. 5 go poł. posiedzenie w gmachu centralnego biura chrześcijańskich związków zawodowych przy zaułku św. Michałskim 5.

Na zebraniu przybyli członkowie dosyć licznie. Wojaś jednak i tu wycisnęła swe pięta, gdyż prawie całe prezydium jeszcze nie zdążyło wrócić z niewoli lub przyjechać z Rosji. Po zagajeniu zebrania przez przewodniczącego przystąpiono do wyborów zarządu. Powołano na członków zarządu następujące osoby: pp. Kucharczyk S., Ptak W., Tryzna S., Bulko J., Jabłoński M., Zakrzewski Z., Szuksta A., Dąbrowski B., Przytułski A.

W dalszym ciągu ogólnie zgromadzenie mając na względzie członków bez pracy wyraziło życzenie wspólnie z innymi związkami otworzyć przy biurze związków zawodowych wydział pośrednictwa pracy.

— **Lekcje wychowania fizycznego.** Osoby żyjące brać udział w lekcjach zbiorowych wychowania fizycznego, organizowanych przez Tow. Opieki nad dziećmi, proszone są o przybycie do II gimnazjum (im. Lelewela), Wronia 5 we czwartek 19 grudnia o godz. 6 tej wieczorem.

Kurs obejmuje następujące przedmioty: anatomię, fizjologię, psychologię, higienę, ratownictwo, teorię ruchu oraz ćwiczenia gimnastyczne.

— **Zarząd polilji** przypomina właścicielom domów i rządcom, że należy podczas mrozów a szczególnie przy śniegawicy posypywać chodniki piaskiem lub popiołem.

— **Popularne kursy naukowe,** zorganizowane przez Towarzystwo Miłośników wiedzy, w dalszym ciągu przyjmują zapisy od godz. 7 do 8 wieczorem w szkole 2 a św. Jakóbska 4 (między Wronią i Gazowym zankiem schedki wopracak skodnika).

certu, zawierający starannie dobrane działy: fortepjan, skrzypce, śpiew solowy, deklamacje i tańce narodowe, ponadto nowe siły artystyczne — wszystko to zachęca wilan do przybycia w piątek do «Lutnia». A gdy dodamy, że dochód z wieczoru całkowicie pójdzie na zasilek dla szkół wspomnianych, gdzie z takim poświęceniem i młodzień i jej kierownicy wykują jasną przyszłość dla naszej ukochanej Litwy, nie trzeba bodaj więcej zachęcać i miłe wilan i powatnych wilan do liczego przybycia na koncert.

Pamiętajmy, że będą tam i nie-spodsianki.

Bilety można nabywać w gimnazjum p. Czarowskiej i w ukielniach p. Sistralla.

— **Nowy teren wyzysku.** Wileńscy hotelarze, korystając z wielkiego napływu do Wilna uciekinierów, nie zważając na ustaloną przez władze niemieckie taksę, — niepomniejąc podwyższyli takową samowolnie.

Oprócz tego zauważono wielokrotnie, że przybywający do Wilna uciekinierzy napotykać wielkie trudności w wyszukaniu schroniska w hotelach.

Dla unikania trudności i wyzysku zawiadamia się, że każda przybywająca do Wilna, a chcąca uniknąć powyższych trudności osoba, po wyjściu z dworca powinna udać się wprost do wydziału nadzorczego wojennej komendantury, — róg Kolejowej i Sadowej, — i tam z łatwością otrzymana kartkę (Quartirscheit) w której wskazaniem jest ile dni (dowolnie od tyżycnia), w jakim hotelu i za jaką ceną może otrzytać pokój. — Ponadto ten porządek, żadne inne przepisy nie istnieją i przekroczenia pań hotelarzy za naruszenie istniejących datąd rozporządzeń są surowo karane.

— **Polski teatr ludowy.** We czwartek najbliższy 19-go grudnia teatr ludowy wystawia interesującą sztukę G. Zapolskiej (J. Maskoffa) «Car jedzie». Sztukę poprzedzi bogaty dział koncertowy, który składać się będzie z produkcji chóru, deklamacji oraz numerów solowych. Z pomiędzy nich wyróżnić należy występ p. Tadeusza Zawadzkiego, który wykona solo na skrzypkach utwory Merikanto-Burmistrza i Kotskiego.

Również w widowisku czwartkowym czynny będzie balet. Zespół baletowy z udziałem J. Ciesielskiego i L. Lewandowskiej odtańczy mazurka ulańskiego.

Początek widowisk o godz. 6 i 8 i pół wiecz.

Kasa czynna jest codziennie w lokalu Pol. Stow. Rzemieślniczego (I Portowa 4), w dniu zaś przedstawień od g. 12-ej po poł. w gmachu po-cyrkowym.

— **Zgubione** czarny wreczek z 4 rublami różnicem i kluczykiem — znalazcę upraszam o odniesienie do zakrytyj kościoła św. Rafała.

**Głosy czytelników.**

**O fakultet weterynaryjny.**

W N 470 «Dziennika Wileńskiego» od 20 listop. rb. był umieszczony artykuł prof. Ziemackiego o wznowieniu uniwersytetu w Wilnie. Zgadając się w zupełności z profesorem Ziemackim w motywach potrzeby wyższej uczelni polskiej w Wilnie i ufundowania szeregu fakultetów, zmuszony jestem, jako specjalista-fachowiec i znający potrzeby kraju, przypomnieć się o to, co przez profesora pominiętem zostało miżczeniem. Mam tu na względzie wiedzę weterynaryjną, kolebką której jest Wilno. Fakultet weterynaryjny istniał już na początku XIX wieku, gdyż w 1804 roku dr. Ludwik Bojanus otrzymał katedrę weterynaryj. Oprócz prof. Bojanusa, twórcą polskiej weterynaryj był profesor Adam Adamowicz; za jego to staraniem i Bojanusa w 1823 roku została otwartą w Wilnie szkoła weterynaryj.

Mówiąc o fakultetach (mającego powstać uniwersytetu), spekrewnionych z weterynaryją, jak to o medycynie i agronomji, trudno nie dobrać tej luki, jaka się wytworzyła przez brak fakultetu weterynaryjnego, nie tylko ze względu na tradycje wznowienia istniejącego niegdyś fakultetu, lecz mając na widoku również dobro i polityk kraju. Kto zna wieś i gospodarstwo rolne, ten chyba wie dobrze, jaką wielką usługę oddaje weterynaryja pracującemu na roli ludowi w zapobieganiu rozwinęciu się chorób pomierkowych przez izolację, szczepienia, oraz w lecznictwie tywe-



go inwentarza rolnego. Nie zapominajmy, że dobrobyt kraju jest zależny nie tylko od racjonalnej uprawy roli, lecz i od zadawalniającego zwierzo-stwa.

Do niedawna setki, a nawet tysiące bydła rogatego, koni i owiec padało na karbunkul, a nierogacizna ginęła od czerwonki lub dżumy. Odgowiedzie szczepionki ochronne w dobie obecnej ratują nie tylko wieś, lecz całe powiaty, a nawet gubernie od olbrzymich strat materialnych.

Drugim czynnikiem, wskazującym na niezbędną potrzebę istnienia wyższej uczelni weterynaryjnej, jest brak instytutów weterynaryjnych, obecnie bowiem posiadamy tylko jedną taką wyższą uczelnię — w Warszawie.

Dla osiągnięcia tego są dwa sposoby: 1) otwarcie osobnej akademii weterynaryjnej albo 2) dodanie jeszcze VII fakultetu weterynaryjnego na uniwersytecie Wileńskim.

Taki fakultet istniał już w Warszawie na uniwersytecie, gdzie studenci I i II kursów, oprócz specjalnego przedmiotu zoologii, przechodzą wszystkie inne tak zwane afilozoficzne razem ze studentami medycyny. W taki sam sposób można połączyć i w Wilnie fakultety medycyny z weterynaryjnym, co bez nadzwyczajnych wypadków w ciągu pierwszych dwóch lat dałoby się osiągnąć.

Lucjan Kojalewicz,  
Lekarz weterynaryj.

## Z prowincji.

### Behaterska ucieczka.

Z Mińska piszą nam:

Sauve qui peut!

Oto hasło chwili, — oto charakterystyka całego Mińska dzisiejszego, tego samego Mińska, który do najniebezpieczniejszych czasów stał się najwłaźniejszą, najpewniejszą placówką polskości na naszych wschodnich kresach, — Mińska, o którym, też do ostatniej chwili, tak głośno było w całej prasie polskiej!

Wyjście wojsk niemieckich i groza zawładnięcia miasta przez bolszewików od długiego już czasu zawisała nad nami; mówiono wiele, radzono jeszcze więcej, miano coś organizować, jakąś samoobronę, — miano wchodzić z nimś w porozumienie, zbierano pieniądze, werbowano młodzież i w rezultacie ostatecznym opuszczono Mińsk w sposób wprost skandaliczny, nieprzyswoity...

Samoobrona stała się istotną samoobroną, pojętą w najściślejszym tego słowa znaczeniu: naczelni jej kierownicy przedewszystkiem pomyśleli o obronie samych siebie... Jedni z pierwszych unknęli z Mińska, a w celu niewzbudzenia zapewne popłochu, woleli z nikim się nie łączyć...

Zaczęły po mieście kursować «czarne listy» tych ludzi, którzy mają jakoby w pierwszym rządzie paść z ręki bolszewików. Mało kto listy te widział, — jeszcze mniej osób dokładnie wczytały się w nie. Z tego jednak, w sześćpotężną plotkę po mieście kolportowała, można byłoby wyciągnąć wniosek, że, albo list takich wcale nie było, albo był to manewr, którym właśnie chciało się jak największej ilości działaczy tutejszych porwać. Samo bowiem zestawienie nazwisk z jednej strony, a przypuszczenie, że bolszewicy nie zechcą uprzedzić swe ofiary z drugiej, powiano było ohyba przekonanie, że w listach tych coś podejrzanego tkwić musiało, (o ile nie serjo były), i że najmniej prawdopodobnym było, że przyszli władcy Mińska w tak niewygodny sposób zechcą istotnie wykazywać, o kogo im chodzi i kto ma w rączce samej uciekać!

Owiał jednak całe masy ludności strach, ów przepiękny, samowładny monarcha, którego ukazy winny być wykonywane, jak wyroki sądów polowych, w ciągu 24 godzin...

Rzecz uciekająca na dwie kategorie można jednak podzielić.

1) Ci, którzy w przejeździe ze wschodu bolszewickiego zatrzymali się chwilowo nad Świsłoczą, w mieszanin, że tu mogą pozostać bezpiecznie, teraz ruszyli dalej. Nie mają oni jednak żadnych szczególnych obowiązków względem miasta; nie ujęli w swe ręce steru żadnych spraw — byli słowem mieszkańcami hotelowymi, i

wyjazd ich wpływu, ani szkody żadnej na nie nie wywiera.

2) Inni, którzy mają istotne rachunki z bolszewikami. Kto np., na skutek morderstwa jakiego w swej rodzinie, na skutek grabieży, etc., udał się do władz niemieckich i uzyskał od nich sprawiedliwość; kto ośmielił się, po wkroczeniu Niemców rewindykować zagrabione ruchomości, inwentary, etc. — słowem, ci wszyscy, którzy mieli odwagę nie uznawać wreszcie władztwa cudzego w interpretacji bolszewickiej, ci na prawdę byli zagrożeni bo, jak wiadomo, lud tutejszy bałamucony przez dziesiątki lat w cerkwiach i cyrkulach nie lubi przebaczać, zwłaszcza, gdy mu ktoś chce odbierać to, co im ten zagrabili i za swoją bezsporną własność uznaje.

I te dwie pierwsze grupy ludzi mają najspieszniejsze prawo uciekać, bo ostatecznie zginąć pod nożem bolszewików nie jest ani korzystnym dla sprawy polskiej, ani nikt niema obowiązku dobrowoli i bez potrzeby na mniej lub więcej pewną śmierć się narażać.

Ale jest inna kategoria ludzi, mniej skompromitowanych lub całkiem w oczach bolszewickich niewinnych, którzy jednak na najpewniejszą wieść o zbliżającym się niebezpieczeństwie zamykali bez śladu po sobie, a jak jeden z takich uciekinierów sam w swej własnej breszurce się siedawno wyraził: «znikli, jak kamfora bez zapachu!»

To działacze społeczni, bez których żadna praca odbyć się nie mogła, którzy wszędzie, we wszystkich organizacjach, byli jedyymi odpowiedzialnymi kandydatami na stanowiska prezesów, wiceprezesów, delegatów, pełnomocników szeregów, czy nie-szczególnych, dyrektorów, redaktorów, etc., — słowem byli wszędzie tam, gdzie zawakowała jakkolwiek godność społeczna, jakkolwiek mandat zaufania publicznego...

Pierwsi opuścili Mińsk panowie prezesowie, wiceprezesowie et cetera.

Inni z tej samej kategorii działaczy na święcznikach, czekają na swoją kolej, lecz «ausweity» mają już w kieszeni...

Nie wszyscy jednak uciekają z Mińska, Broń Boga!

Jedni «odwołają swe rodziny i z pewnością za kilka dni wrócą. Inni snów «jadą w misji dyplomatycznej» (to ci najwyżej w hierarchii organizacyjno-społecznej stojący pp. prezesi i wiceprezesi), jeszcze inni mają w Warszawie czy Wilnie agitować, aby nam odlecieć przybyła, etc., etc...

Na razie jednak niema ich i placówki społeczne, niesłychanie ważne, jedna po drugiej pustoszeją, pozostają bez kierownictwa, na pastwę losu.

Polska Macierz Szkolna pozostała nie tylko bez prezesa, dwóch wiceprezesów i kilku członków zarządu, ale i bez zdania spraw biurowych, bez zawiadomienia szkół podwładnych, kto do kogo ma się zgłaszać, — od kogo odbierać dyspozycje.

Samoobrona, jak już zaznaczono wyżej, nie obliczamy się z siłami, środkami i własną niedołężnością, rozpoczęła lekkomyślnie powatną imprezę, skompromitowała część młodzieży, szkolnej nawet, zapinając ich nazwiska i ulotniła się pierwsza, nie zdawszy nikomu rachunku ze swego postępowania, z zebranych sum, za które można by wiele kulturalnych placówek podtrzymać.

Rada Polska Ziemi Mińskiej, ów małeany rząd polski, tak dobrze, jak nie istnieje; to samo da się powiedzieć o Radzie Okręgowej m. Mińska, która z halasem i uroczystością miała pchnąć pracę społeczno-polityczną w Mińsku na zgola nowe tory, na drogę rzetelnej pracy i korzyści dla społeczeństwa. Najwybitniejsi amantowie zantania obn tych «rad», albo już zemknęli, albo zemkną dziś, jutro...

Gimnazjum męskie Maciery, które za poprzednich rządów w ciągu lat było systematycznie dezorganizowane, rozpuszczane i obniżane i które teraz miało dopiero stanąć na pewnych nogach, zostało pozbawione na ramie dyrektora i znacznej części personelu nauczycielskiego.

Tak samo, wyjeżdża przełożona szkoły żeńskiej imienia Emilii Piater. Opuścił Mińsk prezes patronatu

skautowego, a zarazem i komitetu rodzicielskiego.

Opuszczają naszą szkołę nauczyciele, którym nic nie grozi i którzy, chcąc swą ucieczką usprawiedliwić, nie zatrzymują się przed świadomie fałszywym rozpowszechnianiem wieści, że szkoły zostaną zamknięte, a więc oni, nauczyciele, nie będą już potrzebni.

Zdekompletowała się doszczętnie prawie komisja finansowa Komitetów Rodzicielskich, która w ciągu dwóch lat tak wiele materialnej pomocy okazała uczącej się młodzieży, i która teraz, o ile nie znajdzie dość sił do dalszej pracy w trudniejszych warunkach, może zupełnie zamrzeć.

Od lat wielu, a może i nigdy Mińsk i sprawy polskie w Mińsku nie przedstawiały takiego straszliwego chaosu, takiej gmatwaniny, jak w chwili obecnej. Ale, da Bóg, i z tego wyjdziemy. Może nas ominie terror ze wachodu, może ochronią nas wojska polskie, czy koalicyjne, — może wreszcie przetrwamy to, co Bogu spodobą się nam zesłać, i z pewnością dobre ziarno kultury polskiej narodowej, na gruncie religijnym siano, nie przypadną bezowocnie.

Borata.

## Z ostatniej chwili.

KIJÓW (15 b. m. Tel. pryw.) — Kijów w sobotę zajęty został przez wojska dyrektorjatu. Większych walk ulicznych nalknięto. **Wojska rządowe zostały rozbrojone. Hetman abdykował.** Gabinet podał się do dymisji.

Władza przeszła do rąk dyrektorjatu składającego z **Winniozenki, Patiury, Szwoon, Andrejewskiego.** W mieście panuje zupełny spokój, utrzymywany przez wojska dyrektorjatu oraz przez wojska niemieckie.

WIEN (15 b. m. Tel. pryw.) — Anglja i Ameryka uznały rząd Winioczenki w Ukrainie.

WARSZAWA (15 bm. Tel. wł.) — General Iwaszkiewicz wydał odezwę wzywającą do utworzenia polsko-litewsko-białoruskiej dywizji w celu odparcia niebezpieczeństwa bolszewickiego na wschodzie. Dywizja ta ma szyć tereny wschodnie, opuszczone przez Niemców i bronić ich przed najściem bolszewików.

WARSZAWA (15 bm. Tel. pr.) — W ciągu ostatnich dni przybyła do Warszawy znaczna liczba arystokracji rosyjskiej, która szuka tu schronienia przed terorem bolszewickim. Między innymi znajdują się też znany ks. Aleksy Uchtomski.

WROCLAW (14 b. m. Tel. wł.) — Były poseł rosyjski w Berlinie Joffe mimo odmowy ze strony niemieckiej postanowił przyjechać na konferencję berlińską da. 16 b. m i przekradł się przez linję demarkacyjną koło Dynaburga.

BAZYLBA (14 b. m. Tel. pr.) — Państwa koalicyjne zawarły podobno da. 10 listopada umowę, mocą której wojsła austrowe mają być zmobilizowane; Niemcy otrzywać mają tylko tyle ile potrzebują dla własnych wewnętrznych potrzeb.

GENEWA (14 bm. Tel. wł.) — Informacja Piasancieresa domosza, że państwa koalicyjne nie są zgodne co do stanowiska względem Rosji. Grupa Iwolskiego w Paryżu rozwija ożywioną akcję w celu utworzenia bloku rosyjsko-słowiańskiego. Projekt ten znajduje poparcie w kołach finansowych, podczas gdy Anglja występuje z ostrą opozycją obawiając się konkurencji rosyjskiej w Azji. Włochy podzielać stanowisko Anglii.

BERLIN (14 b. m. Tel. pryw.) — «D. Allg. Ztg.» donosi, że do Kopenhagi przybył siedawno pewien znany przedstawiciel arystokracji austriackiej a to w celu wejścia w kontakt z ambasadą angielską i francuską w sprawie rychłego osadzenia cesarza Karola z powrotem. Jest przytem podobno mowa o możliwości połączenia z Austrią Bawarij i Śląska.

BERLIN (13 b. m. Tel. pryw.) — «Elate de Paris» mazywa doniesienie o zamiarze okupacji Berlina przez koalicję fałszem tendencyjnym.

BERN (15 b. m. Tel. pryw.) — Rząd hiszpański uważa księcia Raci-

borakiego na stanowisku posła niemieckiego za osobistość niepożądaną i czyni wszelkie ulgi i zarządzenia w celu powrotu jego do Niemiec.

ZURYCH (15 b. m. Tel. pr.) — Szwajcarja nie uznaje rad robotników i żołnierzy.

FRANKFURT (14 bm.) — Dziś zajęli Francuzi przyczółek mostowy w Moguncji.

ZNAIM (15 bm. W.T.B.) — Czeskie dowództwo wojskowe w Bernie zapowiedziało zajęcie Znamia, położonego w niemieckiej części Moraw, poczem przybyli oficerowie koalicyj, którym dotychczasowe urzędy niemieckie z protestem oddały władzę nad miastem.

300 żołnierzy czeskich zajęło Fulnek, aresztowało władze niemieckie i wysłało je do Morawskiej Ostrawy.

## Rozmaitości.

### Kto to?

Od niedawna tu w mieście  
Wciąż sukniami szleści  
Jakaś piękna nieznaną istotą,  
Gdy wkraczała do miasta  
Ta uroczą niewiastą,  
Otworzyły się przed nią wnet wrota.

Czarna brew, duże oko,  
A coś nęcącego we wzroku.  
Wszystkich widokiem olśniła  
Widać wielką kokietka,  
Rzuca okiem na prawo i lewo,  
Gdy zatopi spojrzenie  
To już ludzkę stworzenie  
Wnet zawrotu dostaje swej głowy.

Aż gorąco się robi,  
Gdy mam wzrok jej na sobie,  
Z zachwytu zapomnisz i mowy.

Nie wysoka, nie niska  
Krew południa z niej tryska,  
Południowa to piękność nie nasza,  
Gdy tu u nas spoczęła,  
Do roboty się wzięła,  
Do wspólnej pracy wszystkich zaprasza.  
Z wyciami wnet sama  
Poszła piękna ta dama,  
Do bram wszystkich mieszkańców pukała.  
Czy to pan, czy bogaty,  
Czy też nędzarz bez chaty —  
Hojnie wszystkim wizyty skła dała.  
Dziwny czar ta niewiasta  
Przy zwiedzaniu tu miasta  
Rozlewała na wszystkich mieszkańców.  
Choć niewiasta to płocha,  
Kto ją ujrzę pokocha,  
Bardzo dużo ma tutaj wybrańców.  
Pieści, kocha każdego  
Od kochania od tego,  
Z miłości tej człek aż choruje.  
Żywiej serce bije  
Człek z bólu się wije,  
Z miłości aż gorączkuje.  
Któż to powiedz sąsiedzie  
W naszym grodzie wciąż siedzi  
Kto jest ta obca poddanka.  
Jako jeszcze nie zgadłeś?  
Sam w objęcia jej wpadłeś,  
Ta obca piękność wszak to hiszpanka.  
A dlaczego? wpuszczono  
Na wileńskie, na łono  
Tego wroga wielkiego ludzkości.  
Bo neutralna osoba  
Ta hiszpańska choroba,  
Wleć też gości, tu gości, wciąż gości.  
M. Prawdnic.

## O FIARY

ZŁOŻONE W ADMINISTRACJI «DZIEN. WIL.»  
Na samoobronę (do Komitetu Polskiego).

### Na wojsko polskie.

Tomaszewicz Fr. 10 m., Mickiewiczówna Ludwika z m., Sypulski 4 m., Martwichowa Marcejana 16 m., Tomaszewicz Stanisław 5 m., Skudro Leokadja 12 m., Ku uczczeniu śp. nieodżałowanego syna Marjana — K. Kozłowska 2 m. Ku uczczeniu śp. siostrzeńca Zygmunta St. Pac-Pomeranczy Wacławowstwo 30 m.

### Na wpisy szkole.

Zamiast kwiatów na grób śp. J. Łowmiańskiej — członkowie Stow. Żywego Różańca w parafji św. Rafała 6 m. Ku uczczeniu śp. siostrzeńca Zygmunta St. — Pac-Pomeranczy Wacławowstwo 20 m.

### Na ochronę Serca Jezusowego.

Zamiast kwiatów w dzień imienia p. Mieczysławy Jeleńskiej K. i M. Kleśnowskie 10 m.

Na wpisy dla uczniów I-go męskiego gimnazjum  
Zamiast powinszowań w dzień imienia p. Leokadji Grabowieckiej — Michał Jakubowski 25 m.

### Na głodnych.

Zamiast powinszowań w dzień imienia p. Leokadji Grabowieckiej — Michał Jakubowski 25 m.

### Na ochronę M. B. Ostrobramek.

C. K. 3 m.

### Na dom św. Antoniego.

Bezimiennie 10 m.



KINEMATOGRAF "HELIOS"

Program na 14-17 grudnia 1918 r. Fabrykacja niol, sznurów i tkanin z papieru, zdjęcia z natury. Cudowna jest bajka o miłości, jak róża z rosą poranna, nadzwyczaj zajmujący dramat w 4 akt; w gł. roli Hella Moja. Uwaga: Napisy na obrazach niem.-rosyjskie. Uwaga. Zmiana obrazów dwa razy tygodniowo - w środy i soboty. Pożądani w soboty i święta o g. 1-iej, w dni powszednie o g. 3-iej pp. Koszty przedstawienia o g. 11-iej w. Zastrzeżenie się prawo zmiany programu.

KANTOR SIŁA przewozowy

Zamkowa, róg zał. S-to Michalskiego, wejście z zaułka, na piętrze, nad sklepem Januszewicza. Wykonuje dostawy towarów, mebli, ekspedycje kolejowe itd. Wynajmuje konie, powozy dla lekkiej jazdy na wieś i w mieście.

Grono inżynierów i techników

po powrocie z Rosji wykonuje wszelkie obstarunki w zakresie elektro-techniki wchodzące, mianowicie: sporządzanie i wykonywanie projektów i kosztorysów, ustawianie motorów, urządzenie światła (DZWONKOWI I SYGNALIZACJI) 3648 Duży wybór armatur. Ceny umiarkowane. Zgłaszać się do magazynu Chybińskiego, S-to Jerska N 4. K. Łaszkiewicz i R. Strauss, inżynierowie.

BACHUS WINA Wileńska 27.

wszelkich gatunków w wielkim wyborze poleca. 3547

Do uwagi miejscowych, zamiejscowych i handlarzy!

Fabryczny skład moskiewskiej fabryki cukierków „Mignon“ poleca zawsze świeże cukierki rozmaitych gatunków i monopansje (sporządzone z najlepszego materiału. - Ceny fabryczne)

Dom Handlowy „HERMES“ Niemiecka 33, w podwórzu. 3648

KRAWIEC DAMSKI M. RACHMAN

powrócił z zagranicy i PRZYJMUJE OBSTALUNKI Niemiecka 12-8, II piętro (daw. magazyn Baryta). 3471 Za pozwoleniem władz został urządzony do prywatnego przemianu zboża. Dobroczytny zantek N 2, «Drewniana Podeszwa». 3514

Łóżka żelazne

z siatkami, plecyki żelazne, prasy i wiele innych przedmiotów gospodarskich do sprzedania przy zauł. S-to Michalskim Nr. 6. 3650

Damskie i męskie obuwie skórzane

po cenach niższych poleca firma „DREWNIANA PODESZA“ Dobroczytny nych poleca firma „DREWNIANA PODESZA“, zantek N 2 a. Pierwszorzedna 3471

RESTAURACJA

w gmachu miejskim przy sali koncertowej, ul. Ostrobramska (Grand-Hotel). Najrozmaitsze potrawy i in. napoje. Codz. koncert od g. 1-4 pp. 17-12 w noocy. Otwarta do godz. 12-iej w noocy. Z szacunkiem ŁOJKO.

CALENDARZ PRZYJACIEL NA 1919 ROK

twiebo opasłi prasę i jest do nabycia we wszystkich księgarniach i w administracji «Dziennika Wileńskiego». SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI J. ZAPASNIK. Cena 2 m. 80 fen.

Doktor medycyny B. SZYRWINDT

Choroby skórne, weneryczne i syphili (608-914). Przyjmuje od g. 10-1 i od 4-7. Wileńska 39. 3450

Dr. E. Lewin,

choroby wewnętrzne 3480 (specjalnie piersiowe i płucne). przeprowadził się na Trocka N 5. Przyjmuje od godz. 11-1 i 4-6. 3648

Gospodynie i właściciele jadłodajni!!!

Okazyjnie kupione talerze płytke i głębokie są do sprzedania detalicznie, tanio, od g. 11-2. Baruchson, ul. Sawicz 9. 3480

Dr. J. Burak

Akuszerka, kobiece i weneryczne choroby powrócił 3648 Zawalnia N 16 m. 9. Przyjmuje od 10-1 i od 4-7. Ważne dla dzieci od lat 5-15. Wyprzedaż obuwia ciepłego, wysokiego wodnego. Ceny tanie. 3648 Niemiecka N 24, magazyn obuwia Z Gurloza, wprost apteki Frankina. Samodziały i wołok po cenach niższych. Wileńska 27. 3513 2-3 POKOJE UMBELOWANE z elektr. i wygod. do wynajęcia. Piaskowa 7-4, od g. 8-4. Zaćwi-lichowski. 3523

Domowe obiady.

w czwartki i niedziele KOLDUNY, Wielka 23-4, Butkiewicz. 3380

Oddaję w dzierżawę folwark

(10 wiorst od Wilna) ze zbożem i furazem od zraz zgłaszać się Arsenalska 6-3 od g. 4-6, Dow- narowicz. 3361

Kupuję dobrą cenę

antyki, cennosci, brylanty, per-ly, zegarki, lombardowe kwity i sztuczne zęby. Płacę o 200% więcej niż wszystkie magazyny. Leon Poczter, Tatarska 20-17. 3651

Mieszkanie

do wynajęcia 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, 2 pokoiki dla służby, elektryczność, woda. Popławska N 28, P. Holsztejn. 3494

Doktor E. Birzowski

b. specjalista przy Moskiewskiej miejskiej lekarskiej komisji. Choroby wewnętrzne, weneryczne i skórne. Przyjmuje od 10-1 i od 4-7 w. Wileńska 27-2. 3121

Doktor medycyny i filoz fji I. M. REGENSBURG

przyjmuje umysłowo chorych inerwowych od 10-12 i 3-5 (Nowa ul.) 3648

Institute de Beauté

Masaż ogólny, częściowy i kosmetyczny. Parowe wanny twarzy. Manicure S-to Jerska d. Nr. 22, m. 40, 9-12 g. rano, 3-6 po poł. 3650

Lekarz-dentysta A. Mikulski.

Choroby jamy ustnej i zębów. Zęby sztuczne. Złote korony i mosty. Przyjmuje od g. 9-1 i 3-5 wiecz. Wileńska 22-12. 3492

Magazyn sukiennych i wewnianych resztek, Wielka 50-1, obok hotelu Nizkowskiego, sprzedaje rozmaite resztki na męskie garnitury po cenach przystępnych. Minker.

Pianino i fortepiany

do wynajęcia, kupuje, naprawuje i nastrajam. Mostowa 27-5, Hstko. 3614

Sprzedam folwark

345 dziesięcin z dobrymi zabudowaniami i dobrą glebą, 40 wiorst od Wilna, na dogodnych warunkach. Zgłaszać się do k. Zimmermana na Mostową 5-5, od g. 9-11/2 rano. 3399

Sanie i dorożka

do sprzedania. I Piaskowa 7-7, (róg Junkierskiego), Amon. 3499

Młynarz

potrzebny zaraz. Mała Stefanowska 21, Kagan. 3509

Mieszkanie

po 5 i 6 pokoi, z elektrycznością, można wynająć część umeblowania. Tamże potrzebny ucziwy stróż. Antokolska 54-a, od g. 9-12 w poł. Niewiarowski. 3426

Dom sprzedam za 50 tys. rb. w środku miasta. Wiadomość w kinematografie «Helios» u kontrolera Adanke. 3427

M. Marmyżewska

prosi p. Limanowskiego, aby będąc w Wilnie wstąpił na ul. II Piaskową 5-18. 3437

Pokój z opalem i mebl. bez-płatnie dla 4 uczni.

Za utrzymanie cena dostępna. Opieka stała męska i kobieca. Zwierzyniecka N 31-1, 3595 Malinowska.

Do wynajęcia dwa mieszkania

(mogą być złączone w jedno), o 3-ch pokojach i kuchni (wejście jedno) i o 4-ch pokojach, przedpokoiu i kuchni (dwa wejścia) z elektrycznością. Warunkowo z umeblowaniem. Tamże do sprzedania meble na kilka pokoi, fortepjan (stare-modny), naczyńia stołowe i kuchenne, bielizna damska, stolowa, poscielowa, futra i ubrania damskie, aparat fotograficzny, gramofon i wiele innych rzeczy. Nowogrodzka 16-3, oglądać można prócz świąt od g. 10-1 i pół pp. Nowicki. 3450

Do sprzedania

Okazyjnie palto pluszowe damskie i bluzki. Bernadyński zauł. 8-11, od g. 2 pp., Łagocka. 3496

Dwie krowy i klacz

z nprzężą i wozem do sprzedania. Antokol 12-26, Maciejewski. 3447

Ustąpię akt zastawu (zakładną) w sumie 17,000 rb. z 8 proc. ewikcja pewna. Dowiedzieć się można: Biuro adwokatów, Dominikańska 4, Wojciechowski, codz od 11-1. 3348

Student 1-go kursu

poszukuje posady albo lekcji. Posiada franc., angielski i niem. Pańska, d. Zasławowa, m. Brzozowskiego, od g. 2-4. Maciejewicz. 3346

Zginęły dn. 8 bm. w wagonie osobowym w drodze z Mińska do Wilna dwa portpledy z poscielą i kufer z zawartością dokumentów i stempli Birna inżynierjno-komisowego «Sławiński, Gawroński i S ka». Osobę, która by coś o zginionych rzeczach wiedziała, uprasza się o łaskawe zawiadomienie pod adresem: Wilno, Zarzecze, Popowyszczyna 16/18, mieszak inżyniera Sławińskiego. 3372

Elektro-monter

po kilkuletniej praktyce na fabrykach w Petersburgu, na okrętach wojennych, otworzył pracownię elektro-techniczną; przyjmuje wszelkie roboty w zakresie elektrotechniki wchodzące, do telegrafu bez drutu. Gubernatorska 10, A. Wysocki.

Przyjechała z Rosji

krawcowa poszukuje pracy, może do dzieci z szyciem albo pielęgnarki. Krawcowa Rackiewicz, Jagiellońska 7-19. 3648

Potrzebuję 5000 rb.

pod zabezpieczenie nieruchomości w śródmieściu. Zgłaszać się od g. 9-10 r. i od 3 1/2-4 1/2 pp., Portowa 6 d. m. 4, Piłsudski. 3474

Do sprzedania białe kafe polowe i węzły do 150 sztuk, 2 be-lazne łózka z drucianą siatką i materacami oraz kury włoskie. Antokol, Senatorska 13, Bohusz. 3508

Do wynajęcia

piekarnia i mieszkanie. Soltani- ska 31. Dowiedzieć się na Wileń- skiej 25-11, Nowicka. 3400

Sprzedam sanie parokonne - Sosnowa 14, m. 2, Jezerya. 3518

Meble do sprzedania

Jagiellońska 7-3. 3681 M. Bagińska.

Obiady domowe

Ignaciowski zauł. 12. Od 12-3. 3519 Kuzmicka. Potrzebne na wieś siłująca i apte- czkowa-zgłaszać się od 11-12. Hotel S-to Jerski, pokój 38. 3520 Rymkiewicz.

Obywateli

przybyłych z gub. Mohyłowskiej proszą zebrać się w poniedziałek 16 grudnia o godz. 5, ul. Jagiel- lońska 10. 3524

Potrzebna jest

doświadczona pracownica do salo- nu stróżów damskich M-me Pau- line. Są też tam potrzebne ucze- nice. Róg Dominikańskiej i Dwor- cowej i m. I. 3650

Nowootworzony kantor przewozowy „Siła“

Zamkowa ul. Nr 20 (dawniej Wiel- ka) róg S-to Michalskiego zaułka, wejście z zaułka, nad sklepem Januszewicza - poszukuje furma- nów na warunkach dogodnych i procenta. Zgłaszać do kantoru. 3651

Do sprzedania

toaleta lustro, zegar, łózka żela- zne, umywalki marmurowe, stoliki i lampy. Gedyminowska 41. Herman.

Udzielam korepetycji, przy- g-towuję do szkół. Ukończyłam 8 kl. z medalem. Specjalność mate- matyka. Makowa 12. Trynkowska. 3642

POSZUKUJE KOREPETYCYJ

za mieszkanie, utrzymanie lub wynagrodzenie pieniężne. Uczeń VII kl. gimnaz. polskiego. Dobroczytny zauł. 2a, 7. W. Kejzik. 3389

Do wynajęcia 2 pokoje bez mebli, z opalem, elektrycznością i wygodami, na ładnym i obla- dami. Bonifaterska d. 2, m. 7. 3305 Mosiewica.

Zgubiono d. 6 bm. na Wileńskiej ul. 400 m. w bonach. Uscięwego znalazcę proszę o odniesienie za wynagrodzeniem 100 m. na Dobro- czytny zauł. 2-a. 7. W. Kejzik. 3387

Pokój skromnie umeblowany z elektrycznością i opalem chce wy- nająć. Dobroczytny zauł. 2a, 7. 3388 W. Kejzik.

Mieszkanie do wynajęcia z 4 pok. z wygodami, na ładnym i elektr. Zwierzyniec, S-to Jerska 69, m. 8. Drosdowska. 3507

Mieszkania

do wynajęcia, są siłujące i obory - Antokolska 68. Czarnowski. 3511

Zgubiono 12 bm. na Stefańskiej czy Poleskiej księżeczkę z pienię- dzmi (około 500 rs.) i dokumenta. Znalazcę uprasza się o odniesienie za wynagrodzeniem. Bracka ul. 16, m. I. Popielzyg'n. 3512

Pokój do wyn. z elektr., bez me- bli, z prawem korzystania z kuchni. Literacki s. 11, m. 34. 3516 Jakóbowski.

Okazyjnie! Kto chce kupić: Są do sprzedania: Ubrania męskie i damskie. Szopy, palta ciepłe, kurtki, spodnie, czapki, materiały, bielizna stolowa (za- graniczna), szorty, porijery, ga- lanteria, obuwie, dywany, kolekcja monet (są 300letnie) i motyły. Pośrednictwo w kupnie i sprzedaży, w wynajęciu mieszkań i służby.

Dział komisowy F. Popławski

Wielka Nr. 27.

DRUKARNIA

Ks. A. RUTKOWSKI 99 WILNO, ul. Betsalozna Nr. 7. Przyjmuje wszelkie obstarunki w zakresie drukarstwa wchodzące, jako to:

Czyszczenie, sprządzanie, broszu- ry, osłonki, dzieła, wykuwanie, adresy, stykiety, rachunki, kwita- rjusz, bilety wizytowe, księży- tki, tabele, blankiety, klejczydy i t. d.

Wykonuje starannie. Ceny umiarkowane.